Nr. 221 (z dod. por.). Dnia 12 sierpnia. Sobota. Dnia 31 lipca (12 sierpnia) 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po połuduin.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutrzejszem całodziennem uroczystem nabożeństwem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami na sumie i nieszporach oraz procesją zakończony będzie w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście doroczny odpust Przemienienia Pańskiego ze zwykłą przy konkluzji 8-dniowych nabożeństw solennością.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim) jutro, o godz. 9-ej zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego, solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze, jutro, o godzinie 9½ odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Do najsroższej rózgą losu smaganych osób politycznych we Francji należy w obecnej chwili niewątpliwie niezwalczony przewódzca radykalistów, p. George Clémenceau. Jako dawny spólnik Korneljusza Herza we własności organu swojego *Justice* nie może on przekonać opinji publicznej, że od r. 1885-go Herz przestał być akcjonarjuszem gazety i że odtąd ten nawet luźny stosunek konającego powolnie na *diabetes* i krwawienie wewnętrzne pacjenta z z Bournemouth ustał. Niedawno p. Clémenceau dowodzić musiał przed izbą deputowanych, że nie jest szpiegiem angielskim, obecnie obrażony przezeń w sali sądowej markiz de Morès, który sam w r. 1891-ym pożyczył za orędownictwem Drumonta i Andrieux'go 20,000 fr. u zapowietrzonego Herza, w dwóch listach otwartych do Clémenceau odgrzewa znowu kwestję zawisłości jego od zbiegłego z Francji miljonera.

Mimo tego p. Clémenceau, podobnie jak wielu innych obryzganych błotem panamskiem polityków francuskich, jak: Floquet, Rouvier i t. d., posiada odwagę stawienia swojej kandydatury do przyszłej izby. Za widownię walki rozstrzygającej o czci swojej obrał departament Var i wygłosił tamże w bieżącym tygodniu jedną czy dwie mowy kandydackie, w których mniej mówił o programie radykalizmu, niż o miotanych nań pociskach, o swojem ubóstwie i t. d.

Po długim okresie doświadczeń staje on znowu — rzekł—przed wyborcami. Jest to los mężów politycznych, mężów walki, że wystawieni są na wszelkie niespodzianki, na wszelkie zamachy. Pierwej mordowano ich—był to wiek złoty. Dzisiaj wszelka infamia, na nich popełniona, przybiera urok legalności, kłamstwo drapuje się w togę surowej prawdy, każde oszczerstwo zyskuje uznanie, każda zdrada wydaje się lojalnością. Cóż bardziej ponętnego w społeczeństwie demokratycznem, gdzie wszystkie żądze, wszystkie interesy, wszystkie namiętności otwarcie z sobą walczą, nad chętkę ciągnienia ze wszystkiego zysku i bałamucenia opinji publicznej przez gwałtowne osobiste starcia?

Następnie szkicuje p. Clémenceau dzieje swego długiego zawodu politycznego. Nie stanął nigdy u władzy, ponieważ mu jej nie ofiarowano, prócz w owej chwili, gdy Juljusz Grévy, zmiażdżony skandalem Wilsona, zabierał się do opuszczenia pałacu elizejskiego. Wówczas przez noc całą zaklinał go Déroulède, aby przyjął urząd prezesa ministrów. Mniejsza o to, że znalazłby się w izbie w mniejszości. Déroulède był gotów wysłać swoje legjony „ligi patrjotycznej" do pałacu Bourbonów dla ujarzmienia izby. Oto wielki arcykapłan patrjotyzmu francuskiego, który nie wahał się przed rozpaleniem wojny domowej w ojczyźnie! Ówczesnego oporu nigdy Déroulède nie zapomniał panu Clémenceau, i oto tajemnica nienawiści.

Przechodząc do stosunków z Herzem, przypomina mowca, że on udaremnił w izbie projekt zmonopolizowania sieci telefonów w całej Francji w rękach Herza. Boulanger i Déroulède byli fanatycznymi zwolennikami tego karjerzysty. Clémenceau odczytuje artykuł organu Déroulède'a *Le Drapeau*, w natchnionych wyrazach zwiastujący Francji udekorowanie Herza legją honorową.

Niektóre pisma we Francji z *Petit Journal*'em p. Marinoni'ego na czele dopuszczały się w epoce panamskiej najwstrętniejszych nadużyć. W lipcu i sierpniu 1879-go r. *Petit Journal* tak gwałtownie napadał na świeżo zawiązaną wówczas kompanję, że emisja akcyj z d. 7-go sierpnia udaremniła się. Kompanja kapituluje, płaci, i *Petit Journal* podnosi przedsiębiorstwo w niebiosy. Oto jeden z tysiąca przykładów, jak niewinna publiczność daje się porywać, oszukiwać i łupić. Sądzićby można, że jeżeli kto przed złowieniem się w zasadzkę jest bezpieczny, to ten, który za pieniądze pisze owe artykuły, których entuzjazm oblicza się wedle taryfy.

A jednak mamy w Paryżu dziennikarza, który napisał trzy artykuły w obronie kompanji panamskiej, każdy po 1,000 fr. Przy trzecim z rzędu artykule człowiek ten tak się przekonał własnemi zapłaconemi argumentami, że całą oszczędność swoją, 10,000 fr., rzucił w przedsiębiorstwo i całą stracił. Ztąd wnosić można, jak daleko sięga rabunek publiczności, jakie spustoszenia pomiędzy trzema miljonami swoich czytelników wyrządzać może taki *Petit Journal*.

I tenże sam dziennik, tenże sam wydawca jego, Marinoni, żyjący z łupieży i szantażu, waży się jeszcze występować w roli oskarżyciela! Piekielną wrzawę podnoszą ci właśnie, co obładowali się do czuba miljonami panamskiemi. Czyniąc tak, wyślizgują się oni przed własną odpowiedzialnością, dyskredytują swoich politycznych przeciwników i odwracają uwagę od istotnie winnych. Ciż sami ludzie nie chcą wiedzieć o tem, że miljard zniknął! Tysiąc obelg i plotek fruwa w powietrzu, ale nie mówi się ani słowa o zniknym miljardzie! Oto są mistrze cnoty, oto prawdziwe pobudki tej sławetnej kampanji o honor i prawo!

Clémenceau opowiada dalej, że nie ma żadnego majątku, że dotąd nie popłacił długów młodości, ani nawet mebli własnych, nie dał posagu córce! „Za te upokorzenia — dodał—niechaj rumienią się ci, którzy do wyznania mnie swojemi oszczerstwami zmusili!"

GARŚĆ WRAŻEŃ.

(Z notatnika turysty.)

(Dokończenie.)

W Popradzie postój parogodzinny. Zwiedzamy miasto, wielce podobne do wszystkich miast słowackich, z identycznie taką samą wieżą basztową przy kościele, z rynkiem w czworobok i jedyną widomą oznaką madziaryzmu — Muzeum karpackiem.

Kto zna podobną instytucję w Zakopanem, urządzoną w r. z. pod nazwą „Muzeum tatrzańskiego imienia Tytusa Chałubińskiego", mimowoli stosując skalę porównawczą, jednem tylko pocieszać się może usprawiedliwieniem, że Muzeum zakopańskie istnieje dopiero od roku, no i tem chyba, że zarówno węgierskie jak galicyjskie dotąd nie mają katalogów.

Muzeum popradzkie — to wcale okazały gmach murowany, wielki, choć jednopiętrowy, zbudowany na wzgórku, nad miastem panującym. Bibljoteka, starannie skolekcjonowane zbiory flory i fauny, mapy itd. składają się na treść obfitą, pod każdym względem godną widzenia. I tu przecież nie spotykamy madziarów, a *cicerone* miejscowy zachęca nas w języku słowackim do kupna fotografij, pamiątek w formie wachlarzy z kwiatów i roślin karpackich lub albumu najcelniejszych widoków. Album obejmuje 18 kartonów i za guldena zaznajamia nas ze szczytami Karpat środkowych, Szmeksem, jeziorem Czorbskiem itd.

Lecz już czas na dworzec!

W wagonach tłumno i gwarno: to słowacy śpieszą na uroczystości kollarowe, śpieszą, pomimo iż rozeszła się wieść, że madziarowie... uroczystości zakazali.

W istocie, pokazują nam ostatni numer *Nowin*, rozpoczynający się od słów: „Kollarovska slavnost' zakazana".

— Co, dlaczego? — krzyżują się zapytania, śród których dojeżdżamy do Rutki. Tu nowa fala podróżnych rozprasza się po wagonach. Ci już lepiej są poinformowani, bo oto zaspokajają naszą ciekawość. Słowacy, pragnąc uczcić rocznicę poety, postanowili utworzyć „stypendjum imienia Jana Kollara" i w tym celu wydali odezwę, która rozeszła się po wszechsłowiańszczyźnie w egzemplarzach, dla każdej narodowości osobno drukowanych — w językach: russkim, polskim, czeskim i chorwackim. W odezwie tej słowacy zapraszali gości pobratymczych na obchód jubileuszowy, powołując się na słowa Kollara, w których między innemi pieśniarz słowiańszczyzny występował przeciw jej wrogom. Owóż w odezwie tej władze madziarskie dopatrzyły się cechy przestępstwa wobec madziaryzmu i poleciły żupanowi turczańskiemu, p. Justhowi Kalmanowi, zarządzenie środków przeciw uroczystościom.

Żupan ściśle polecenie wykonał.

Program dwudniowych uroczystości—w miejscu urodzenia poety w Moszowcach i w św. Marcinie—obejmował: powitanie gości, posiedzenie literackie z odczytami i śpiewami, obiad, wieczorek literacko-artystyczny i zabawę tańcującą. Wobec zakazu słowacy postanowili poprzestać na zabawie prywatnej w kasynie turczańskiem i w tej myśli zaprosili członków na „spevacke vecierky" z programem, który tu dla charakterystyki przytaczamy.

1) *Slava Ti, Najvyšši*, pieśń Hlawacza na chór mieszany.
2) Jednoaktówka *Pacientka* Menharda.
3) *Spievaj junač mlada*, pieśń na ch. m.
4) *V čiernom lese vtačik špieva* p. Bendla na ch. m.
5) „*Rečnovanka*".
6) *Tam za Vahom biely dom*, zbiór pieśni Bartoniczka na chór męski.
7) *Fantazja* Francisci'a.
8) „*Žartovny vyjav*".
9. Obraz żywy.

Na dni następne zaś zwołano posiedzenie „Muzealnej slovenskiej spoločnošci", zebranie „Domu" (Kasyna) i walne zgromadzenie spółki księgarsko-nakładowej.

Ponieważ wieczorek miał się odbyć we właściwym dniu jubileuszowym, więc i przeciwko niemu madziarowie zaprotestowali.

Mimo to wszystko na dworcu św. marcińskim rozsypuje się kilkaset osób, mężczyzn i kobiet, a wszystko to dąży do Kasyna, gdzie się mieści, jak wyżej wspominaliśmy, między innemi i hotel. Podążamy za ogółem—pieszo, dorożek bowiem w mieście niema, a „Dom" leży bardzo blizko od dworca.

W westybulu spotykamy 8-iu przedstawicieli siły wykonawczej, którzy mają polecenie dopilnowania ażeby w kasynie żadna uroczystość się nie odbyła.

Zajmujemy jedyny wolny numer o 3-ch łóżkach, gdzie niezwłocznie proszą nas o wypełnienie kartek meldunkowych, i naradzamy się, co począć. Staje na tem, ażebyśmy zaraz dopełnili podziału pracy pomiędzy sobą w ten sposób, iżby jeden z nas dowiedział się o rozkładzie pociągów, drugi porozumiał się z dy-

W końcu dopiero swojej zapalnej mowy przeszedł Clémenceau do nakreślenia kilkoma genjalnemi rzutami pendzla obrazu przyszłej walki socjalnej. Czas rozpocząć reformę dla zażegnania burz przyszłości. Najpilniejszemi środkami zaspokojenia interesów są: kredyt, zabezpieczenie przed starością, nędzą i choroba.

Jakkolwiek ten obraz nie był nowy, zelektryzował słuchaczów z Draguignan, skoro wszystkiemi głosami przeciw dwom uchwalili wotum zaufania dla szczęśliwego, jak zawsze, mowcy. Było to przedewszystkiem wotum zaufania dla talentu krasomowczego.

Br. Z.

Echa letnie.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Jaworze, w sierpniu.

Oparte o Beskidy, część łańcucha gór Karpackich, u których stóp się rozpościera, ukryte w bujnej zieleni i poprzerzynane górskiemi potokami, leży przez niemców przezwane Ernsdorfem Jaworze.

Piękny widok na pokryte lasem Beskidy, ładny park prowadzący na wierzchołki gór, pyszna kąpiel w rzeczkach i drobnych jeziorkach, w jakie miejscowość tutejsza obfituje, czynią ją ponętną dla każdego, byleby niezbyt wymagającego turysty. Do tych wszystkich uroków natury, dodać potrzeba wyjątkowo szczęśliwe położenie geograficzne, w pobliżu trzech granic.

Zdawałoby się, że miejscowość, posiadająca tak wyjątkowo pomyślne warunki, powinnaby być należycie wyzyskana i ściągać tłumy gości, tymczasem przebywa ich tu bardzo tylko szczupła garstka, bo zaledwie 300, a i ci z trudnością znaleźli pomieszczenie, spóźnieni zaś przybysze dla braku lokali choć nawet zawadzą o Jaworze, nie bawią tu długo i wyruszają dalej.

Powiedzieliśmy wyżej, że Jaworze jest ponętnem ustroniem dla niezbyt wymagających turystów, a mówiąc to, mieliśmy na uwadze brak komfortu i w ogóle wszelkiego zbytku, tak miłych i pożądanych przy najpiękniejszej nawet przyrodzie.

Kto jednak więcej dba o wdzięki natury i zdrowie, aniżeli o wyszukane wielkomiejskie wygody, ten z Jaworza będzie zupełnie zadowolniony. Dlatego też może więcej tu widzimy gości z Bielska i innych mniejszych miast Galicji, Szlązka i Moraw, niż z Krakowa lub Warszawy.

Tym ostatnim utrudnia przyjazd, potrzeba czterokrotnego przesiadania się w krótkiej zresztą podróży.

Jaworze posiada kurhauz z ładną salą, czytelnię i niezłą jadłodajnię, będącą ogniskiem życia towarzyskiego, słabo zresztą rozwiniętego, w skutek różnoplemienności żywiołów, z jakich się to towarzystwo składa. Najwięcej gości tu teraz naszych rodaków.

Śliczna pogoda zachęca do wycieczek na Ostrą górę, Klimczuk i Baranią górę, z której na wysokości 1,750 m. we wsi Wisła, bierze początek nasza szara Wisełka, tutaj czysta, przezrocza i, jak każda górska rzeka, bystra.

Kto nie może długo wytrzymać wśród gór, ten dla rozrywki robi wycieczki do blizkich Krakowa lub Pesztu, aby po kilku dniach powrócić znów tutaj do ciszy, spokoju i chłodu.

A. S.

World's Fair.

Luźne notatki z wystawy.

(Sprawozdanie specjalne *Kurj. Warsz.*)

Chicago, d. 26-go lipca.

W zeszłą niedzielę wystawa była zamknięta po raz pierwszy. Najwięcej zyskały na tem restauracje i teatry miejskie. W jednym z nich (*Schiller theater*) uniknięto cudownym sposobem nowej katastrofy.

Przed samem zaczęciem przedstawienia, gdy sala teatralna była już zapełniona po brzegi, wszczął się pożar w restauracji teatralnej, znajdującej się w suterenach. Gęste kłęby dymu napełniły scenę i zaczęły przedostawać się do sali, gdy dyrektor teatru oznajmił publiczności, że przedstawienia nie będzie i prosił o spokojne opuszczenie sali. Z zadziwiająco zimną krwią półtora tysiąca osób opuściło swoje miejsca i najspokojniej skierowało się przez zadymione kurytarze ku *jedynemu* wyjściu.

Fakt to chyba jedyny w dziejach wypadków teatralnych.

*

Zimowa wystawa w San Francisco przestała być projektem. Odbędzie się ona w Golden Gate Park, gdzie już zaczęto roboty. Z potrzebnej na ten cel sumy pół miljona dolarów zebrano dotychczas połowę.

*

Niejaki B. Niemitz, przedstawiciel szwajcarskich fabryk zegarków na wystawie, ulotnił się, zabrawszy z powierzonego sobie działu najdroższe zegarki, wartości blizko 30,000 dolarów, i całą gotówkę, znajdującą się w kasie.

*

W biurze administracji wystawy odkryto kradzież 3000 biletów wejścia na wystawę. Sprawcą kradzieży był reporter dziennika *The Evening Journal.*

*

Przybyła na wystawę ciekawa osobistość. Jest nią obywatel Jerzy Franciszek Train, magnetyzer, podróżnik, mowca, poliglota, czarodziej, oryginał Fineasa Fogga, jednem słowem król globelrotterów i humbugu.

Człowiek ten objechał pięć razy świat dokoła, wszędzie był, wszystko widział, pamięć ma przytem tak znakomitą, iż mówi 27-ma językami! On to, założywszy się, że odbędzie podróż naokoło świata w 80-iu dniach, i wygrawszy zakład, stał się bohaterem słynnej powieści Juljusza Verne.

Celem przybycia jego tutaj jest, jak sam powiada, ocalenie wystawy od ruiny, twierdzi bowiem, że psychiczna jego siła sprowadzi do Chicago miljony osób.

*

Z powodu zamknięcia wielu kopalni srebra dziesiątki tysięcy robotników postradało zajęcie. W jednem mieście Deuver, stanu Colorado, 8000 robotników żyje z jałmużny.

*

Humor amerykański.

Nauczyciel (patrząc na zegarek). Mamy trochę czasu. Jeżeli więc który z was chciałby jeszcze co wiedzieć, niech pyta—odpowiem chętnie.

Jeden z uczniów. Która godzina, panie profesorze?

(*Texas Sifting.*)

Stefan Barszczewski.

Wiadomości bieżące.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o mieszkaniach dla wicegubernatorów w gubernjach Królestwa Polskiego. Wicegubernatorowie gubernij warszawskiej, kaliskiej, lubelskiej i suwalskiej otrzymują mieszkania bezpłatne w gmachach rządowych, zaś wicegubernatorowie gubernij: kieleckiej, łomżyńskiej, piotrkowskiej, płockiej, radomskiej i siedleckiej mają pobierać na najem mieszkania po rs. 288 rocznie.

= *Petersb. wied.* donoszą, że ministerjum finansów deleguje za granicę kilku swoich urzędników dla zebrania tam dokładnych wiadomości w kwestji mającego się wprowadzić podatku dochodowego.

= Petersburski korespondent *Warsz. Dniewn.* pisze, że do ustawy przemysłowej wprowadzony być ma szereg poprawek. Między innemi określony ma być sposób sprawdzania gatunku i cen towarów w sklepach fabrycznych dla robotników, oraz sposób wypłacania robotnikom zarobków. Dalej z uwagi, że wielu właścicieli fabryk zbyt skwapliwie zapisywało do książeczek obrachunkowych robotników potrącenia za szkody wyrządzone właścicielowi i za niestawienie się do roboty, zamierzono dozwolić zapisywania do książeczek obrachunkowych jedynie tylko potrąceń za niestawienie się do zajęć i za złe wykonanie roboty. Natomiast, oprócz tej ostatniej kary dyscyplinarnej, za szkodę zrządzoną właścicielowi robotnik może być pociągnięty do odpowiedzialności na drodze sądowej.

= Wkrótce sprzedaż marek pocztowych oraz blankietów wekslowych będzie zaprowadzona ku wygodzie publiczności na wszystkich stacjach kolejowych.

= Według obliczeń urzędowych, straty zrządzone w zasiewach, łąkach oraz budowlach w r. b. z powodu wylewów Wisły, oraz burz gradowych w obrębie powiatu warszawskiego wynoszą ogółem rs. 80,000.

= W tych czasach ma być dokonany w Warszawie spis osób, zajmujących się żebraniną, z podziałem na: wyzyskiwaczy, starców i kalek, niezdolnych do pracy, wreszcie włóczęgów prowincjonalnych, którzy transportem będą odesłani na miejsce stałego pobytu bez prawa powrotu do Warszawy.

= Stacja chemiczno-hygieniczna miejska, zajmująca obecnie lokal w drugim dziedzińcu gmachu ratusza, wkrótce przeniesioną będzie na Krakowskie Przedmieście do domu, mieszczącego biuro urzędu lekarskiego, przyczem stacja rzeczona ma być także powiększoną.

= Przytułek położniczy, znajdujący się pod nr. 11-ym przy ulicy Nowowielkiej, z powodu odnawia-

---

rekcją Kasyna i zasięgnął informacyj co do uchwał, powziętych przez słowaków, trzeci zameldował żupanowi o naszem przybyciu itd. Wracają gońcy i oto okazuje się, że „Dom" postanowił zaniechać wszelkich zebrań i w myśl decyzji władzy od programu odstąpić, żupan zaś upewnił p. Jelinka, iż podczas pobytu w św. Marcinie żadnych nie doznamy przykrości. Wobec tego postanawiamy przepędzić kilka godzin śród słowaków i opuścić miasto pociągiem, wychodzącym o 10-ej wieczorem—do Cieszyna, gdzie miał nas oczekiwać wygodniejszy niż o 3-ch łóżkach pokój hotelowy.

W restauracji i kawiarni, o 3-ch wielkich salach, przedsionkiem rozdzielonych, wszystkie stoły zajęte; po przechadzce więc po mieście—oglądamy kościołek starożytny i wstępujemy do biura telegraficznego dla wysłania depesz do swoich dzienników—zajmujemy salon boczny, gdzie śród bliższych znajomych spędzamy wieczór na pogawędce.

Św. Marcin jest głównem ogniskiem życia słowackiego. Tu istnieją stowarzyszenia i instytucje, które już wyżej z tytułów wymieniłem, tu ogniskuje się prasa. Miasto liczy około 3,000 ludności, w tem do 2,500 słowaków. Na czele instytucyj stoją ogólnie znani na Słowacji szermierze, jak adwokat Matuś Dula, redaktor Duro Czajda, jak Andrzej Kmet, Paweł Sochan, Paweł Mudron, Ignac Orszagh, Jan Valocky i in.

Prasę reprezentują wydawnictwa: dziennik trzy razy na tydzień wychodzący *Narodnie Noviny*, mające około 1,000 prenumeratorów, miesięcznik literacki *Slovenske Pohlady*, miesięcznik dla ludu *Narodny Hlasnik*, liczący do 4,000 odbiorców, miesięcznik humorystyczny *Czarnoksiężnik* i pismo fachowe *Ovocinar a Vcelar* — czerniańskie. Ruch wydawniczy ujęła w swoje ręce świeżo utworzona spółka.

Są to wszystko owoce przeważnie ostatniego 25-lecia, w ciągu którego słowacy zdobyli bardzo wiele stanowisk społecznych, acz nie dobili się dotąd w zaciętej walce z madziarami żadnych zgoła posterunków politycznych. Czy się dobiją?...

Wnosząc z zapału, jaki tych ludzi ogarnia, z ich pracy systematycznej, a spokojnej i taktownej, z ich wiary idealnej w moc i siłę słowiańszczyzny, mniemać należy, że prędzej czy później praca ta uwieńczona będzie i być musi pomyślnym rezultatem.

Wprawdzie warstwa inteligencji słowackiej jest jeszcze wielce cienka, choć już dziś w formy czysto europejskie przybrana, lecz co krok spotykamy się z objawami faz przejściowych surdutowego „miljonera", w którego rodzinie kobiety jeszcze z wiejska w chustkach na głowie się pokazują, lud zaś, pełen świadomości społecznej, tworzy wyborny materjał do zbudowania gmachu samodzielności politycznej. Wybornie to rozumieją węgrzy, którzy, jeżeli dotąd sprawują w tym kraju władzę—zawdzięczają swoje stanowisko dominujące zarówno nieszczęśliwemu kaprysowi historji, który kilku miljonom tych spadkobierców smutnej spuścizny wschodniego najezdzcy oddał losy również kilku miljonów autochtonów słowiańskich, jak i zręcznemu, w potrzebie zaprawnemu gwałtem i przemocą, wyzyskiwaniu przywilejów, jakie losem dziejów na synów Arpada spłynęły.

Zdaniem słowaków—dla madziarów niema miejsca w Europie, a opinję tę swoją gruntują oni nietylko na pobudkach natury uczuciowej, lecz i na faktach podobno przez statystyków miejscowych przytaczanych—powolnego ubytku ludności rdzennie madziarskiej. Dla zapobieżenia temu ubytkowi, grożącemu z czasem wymarciem madziaryzmu, węgrzy mają uciekać się nawet do takich środków, jak porywanie dzieci słowackich, które na madziarów wychowują...

Jak już wspominaliśmy, kasyno słowackie przyjęło do wiadomości zakaz władz madziarskich, to też pomimo tłumnego zapełnienia sal parterowych przez gości, z całego kraju przybyłych, dzień jubileuszowy przeszedł spokojnie. Jedynemi oznakami widomemi, które ten dzień wyróżniały, były, oprócz liczniejszego zjazdu: wydanie numeru okolicznościowego *Nowin* z wierszem Hvieztosłava—najpopularniejszy poeta słowacki Hurban nie mógł się odezwać, od dwu miesięcy bowiem siedzi w więzieniu madziarskiem z powodu nieporozumień z władzami przy budowie pomnika dla własnego ojca—sprzedaż okazałego albumu prac zbiorowych p. t. „Jan Kollar, 1793—1852", wydanego staraniem dwóch stowarzyszeń—czeskiego „spolku" akademickiego w Wiedniu i takiegoż „spolku" słowenskiego „Tatran" w Wiedniu, wreszcie rozprzedaż broszur okolicznościowych i fotografij.

Zaopatrzeni w te upominki, dążyliśmy wieczorem na dworzec kolei, odprowadzani przez grono świeżych znajomych.

Świst lokomotywy daje hasło rozłączenia. Jeszcze jeden uścisk dłoni, jeszcze jedno słowo serdeczne pożegnania! Pociąg mknie naprzód, unosząc nas z gościnnych murów św. Marcina, nad którym noc jasna rozsnuła oponę gwiazdzistą.

Zbytecznem byłoby dodawać, że tej nocy żaden z nas oka w wagonie nie zmrużył...

F. O.

nia, został tymczasowo zamknięty do d. 30-go sierpnia r. b.

= Otwarte w roku bieżącym w różnych dzielnicach miasta stacje bezpłatnego szczepienia ospy ochronnej, wskutek zmniejszenia się liczby uczęszczających, w dniu 13-ym sierpnia r. b. będą zamknięte.

= Naprawę bruku na ul. Grochowskiej ukończono, wskutek czego wczoraj, o godz. 6-ej po południu, ulicę tę oddano do użytku kołowego, jak w tem miejscu, ważnego, ulica ta bowiem jest najkrótszą linją komunikacyjną z dworcem terespolskim. Ulicę Kanonję, wskutek przeprowadzania przez nią rur wodociągowych, dla ruchu kołowego zamknięto.

= Akademję handlową w Antwerpji ukończyli ze stopniem licencjatów nauk handlowych pp.: Stanisław Belke, Gustaw Chłapowski i Feliks Kobierzycki.

= Zarząd kolei wiedeńskiej wydelegował do Petersburga p. Karola Godlewskiego, kontrolera biura kontroli towarowej, dla uregulowania i sprawdzania czynności rachunkowych z kolejami, pozostającemi w bezpośrednich stosunkach komunikacyjnych z koleją wiedeńską i odnogą aleksandrowską.

= Na miejsce podprokuratora Radena, mianowanego prokuratorem sądu okręgowego w Suwałkach, przeniesiony został do sądu okręgowego podprokurator Zagorski z Lublina.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: zarządzający izbą skarbową warszawską rz. r. st. Rudczenko z Petersburga i wicedyrektor departamentu celnego rz. r. st. M. Zabugin z Petersburga; wyjechał zarządzający żandarmerją kolejową jenerał major Frydryks do Lublina.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Letni w ogrodzie Saskim zapowiada na dziś „Honor" Sudermanna.

Rolę Juljana po urlopowanym p. Wolskim odegra zastępczo p. Roland.

* Teatr Nowy daje dziś 12-ty raz z rzędu „Wesołych spadkobierców" Karola Weinbergera.

* Jutro w teatrze Letnim „Zły zasiew" Ottona Vischera ukaże się po raz czwarty.

Następnie grany ma być w przyszłym tygodniu w sobotę.

* W razie sprzyjającej pogody dane ma być jutro widowisko w teatrze na wyspie w Łazienkach, na którem odtańczony będzie balet „Robert i Bertrand, dwaj złodzieje".

* Na przedstawienie nowej komedji „Stadła paryskie" *(Ménages parisiens)* Albina Valabrègue'a, której premjera odbędzie się we wtorek, wyznaczono następnie środę, piątek i niedzielę.

Do pierwszego przedstawienia dodana ma być „Tancerka" Piotra Cossy, do drugiego „Bzy kwitną" Zygmunta Przybylskiego, do trzeciego „Marcowy kawaler" Józefa Blizińskiego, wreszcie do czwartego „Ostatni grosz" Michała Wołowskiego, grany raz jeden na widowisku jubileuszowem pana Ładnowskiego.

* Artyści operety przedstawią jutro dawno nie grane „Dziecko szczęścia" Millöckera.

Rolę śmieszki po p. Zimajerowej wykona p. Grassówna, dragona po p. Olszewskim p. Laskowski.

* Jutro na scenie lwowskiej odbędzie się pierwszy gościnny występ p. Bolesława Ładnowskiego w tragedji Szekspira „Otello" (w roli tytułowej).

* Zastęp nauczycieli śpiewu w zbliżającym się sezonie zimowym będzie w naszem mieście zwiększony, zjeżdżają tu bowiem znani we Lwowie państwo Paschalis-Souvestrowie.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się osób na przedstawieniach w teatrach: Letnim 164, Nowym 411; w teatrzyku Eldorado 180, na operetce francuskiej 394, na koncercie orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 217 i na wystawie Muzeum rzemieślniczego 37.

= Pamięci ks. Zdzitowieckiego.

W tych dniach w pierwszym prawym pilastrze głównej nawy w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) wmurowano pomnik ścienny, poświęcony pamięci ks. Zdzitowieckiego, b. rektora tego kościoła.

Nowy pomnik artystycznej wartości, wykuty z czerwonego marmuru węgierskiego, w górnej części zdobi portret alabastrowy w wypukłorzeźbie zmarłego kapłana, poniżej, przy odpowiednich upiększeniach, widnieje tafla marmurowa z napisem: „Ks. Juljan Zdzitowiecki, kanonik, kandydat św. teologji, rektor kościoła św. Marcina w Warszawie, żył lat 54, zmarł d. 25-go lutego 1891-go r. Wieczny odpoczynek racz dać duszy jego, Panie. Ziomkowie i arcybractwo Pocieszenia Najświętszej Marji Panny."

Pomnik wykonano w pracowni artystycznej Syrewicza.

= Nowy pomysł.

Jak już wiadomo, z wielką korzyścią dla ziemian rolników i właścicieli składów narzędzi rolniczych, droższe narzędzia, a zwłaszcza lokomobile i młocarnie, są wynajmowane, co praktykuje się od lat kilku.

Obecnie jeden z b. właścicieli składów wpadł na pomysł objeżdżania dworów z własną lokomobilą i młocarnią i dokonywania wymłotów, a głównie koniczyny, bardzo w chwili obecnej poszukiwanej, po czem ją po wymłocie według cen targowych.

Lokomobila wraz z młocarnią amerykańską rozpoczyna podróż od Warszawy po trakcie lubelskim i zakończy się zapewne późną jesienią w powiatach za Lublinem, obfitujących w piękne plony.

= Bazar gospodarczy.

Zapowiadana od tak dawna spółka bazaru gospodarczego ma być niebawem ujęta w formę kontraktu notarjalnego.

Do interesu tego ma należeć 20 osób, z udziałem po 2,000 rs. każda.

Sklep główny spółki ma się mieścić na placu św. Aleksandra.

= Kolonje letnie.

We czwartek koleją nadwiślańską wyjechały do Suchej dziewczęta na trzeci sezon w liczbie 40-tu.

Tegoż dnia wyjechało na trzeci sezon do Leszna koleją wiedeńską 50 dziewcząt.

Wczoraj skończył się drugi i ostatni sezon w Trzepnicy.

Dziewczynki, w liczbie 25-iu, powróciły do Warszawy koleją wiedeńską.

Dobrym wyglądem i schludnem ubraniem robiły małe kolonistki jaknajlepsze wrażenie.

Przy powrocie, oprócz osób do biura kolonij należących, obecny był lekarz delegat, dr. Edward Zieliński.

W Przedborzu odwiedzał kolonje ksiądz prałat Piotrowicz, przyczem złożył kwotę rs. 10, wyraziwszy życzenie, aby pieniądze te były użyte na jakąś przyjemność dla dzieci.

Jutro tedy odbędzie się w kolonji przedborskiej „wielka" zabawa z muzyką, tańcami, grami i śpiewami!...

= Na letnich mieszkaniach.

Osoby, narzekające na ścisk przy kasach kolejowych przed odejściem pociągów spacerowych, prawdopodobnie nie wiedzą, iż bilety takie sprzedaje kasa kolejowa miejska, nawet na kilka dni przed terminem wyjazdu.

Za pośrednictwo kasa pobiera po 1½ kop. od biletu.

= Układy taryfowe.

Przedsiębiorstwa konkurencyjne żeglugi parowej na Wiśle od kilku dni naradzają się nad ułożeniem taryfy pasażerskiej i transportowej.

Rezultat narad, w których biorą udział wszyscy współuczestnicy przedsiębiorstw, jeszcze nie jest ostatecznie wiadomy.

= Regaty „zulusów".

Wioślarze, nie należący do stowarzyszeń sportowych, naradzają się nad wystąpieniem publicznem z regatami.

Wyścigi mają się odbyć d. 10-go września r. b.

= Zerwanie plantu.

Nocy dzisiejszej po za Bugiem w gubernji wołyńskiej szalała straszna burza z piorunami i ulewą.

Kolej nadwiślańska na przestrzeni od Dorohuska do Kowla znacznie ucierpiała od tej burzy, a pomiędzy stacjami Kowel a Maciejów prawdopodobnie oberwała się chmura, ulewa bowiem zmyła i zerwała plant na drugiej wiorście po za stacją Maciejów w stronę Kowla, a o siedem wiorst dalej również w stronę Kowla plant podmyty został na przestrzeni 5 wiorst.

Wszelka komunikacja pomiędzy temi stacjami jest przerwana, a ruch pociągów od godziny 2-ej w nocy wstrzymano.

Pociąg pocztowy nr. 4, wyprawiony z Warszawy wczoraj o godzinie 3-ej min. 35 po południu, doszedł jeszcze szczęśliwie do Kowla o godz. 1-ej min. 50 w nocy, po wyjściu jednak pociągu tego z Maciejowa, już szalała burza z ulewą.

Pociągu pocztowego nr. 2, zwykle wychodzącego z Kowla o godz. 3-ej m. 30 w nocy, już nie można było puścić w drogę, nadeszły bowiem z linji alarmujące wiadomości o uszkodzeniu plantu, zatrzymano więc ten pociąg w Kowlu.

Pociąg osobowy nr. 2, wyprawiony z Warszawy wczoraj o godz. 11-ej m. 40 przed północą, nie mógł już dojść do Kowla i od godz. 9-ej zrana stoi zatrzymany na jednej ze stacji oddziału Chełm-Maciejów.

Roboty ziemne przy uszkodzonym plancie prowadzone są z całą energją pod kierunkiem inżenierów kolejowych, natychmiast przybyłych na wiadomość o katastrofie na grunt.

Uszkodzenia plantu są tak znaczne, że o przywróceniu ruchu pociągów pomiędzy Kowlem a Maciejowem w dniu dzisiejszym mowy być nie może.

O ile na razie mogliśmy zebrać informacje, przypuszczać można, że po południu, około godz. 3—4-ej, urządzone będzie przesiadanie się podróżnych do pociągów podchodzących z Kowla i Maciejowa z obu stron przerwy plantu, pasażerowie jednak będą musieli przeszło 300 sążni przechodzić pieszo obok plantu.

Zaznaczyć tu jeszcze należy, że pomimo tak silnej burzy i niezwykłej ulewy, telegraf na zagrożonej przestrzeni ocalał i komunikacja telegraficzna nie była przerwana, co umożliwiło zabezpieczenie pociągów nadchodzących od wypadków, rychlejsze zarządzenie środków zaradczych i rozpoczęcie robót przy naprawie plantu.

= Kradzież.

Ofiarą zuchwałej kradzieży padł pan Izydor Belka, powracający z Karlsbadu.

W drodze wyciągnięto mu z torby podróżnej pudełeczko z kolczykami i broszką, wartości tysiąca guldenów.

Poszkodowany stratę spostrzegł dopiero w Warszawie.

= Z huśtawki.

Na Brudnie spadł z huśtawki 16-letni Józef Petrolis.

Poszwankowanego, ze złamaną ręką i poranioną głową, odwieziono do mieszkania rodziców.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym, o godz. 7-ej wieczorem, pod № 28-ym przy ul. Ząbkowskiej, 18-letnia Anna Żuchowska, służąca, napiła się kwasu karbolowego.

Ż. udzielono natychmiastowej pomocy i odesłano ją na dalszą kurację do szpitala praskiego.

+ W gimnazjum żeńskiem w Kielcach zapisy przyjmowane są do wszystkich klas do d. 13-go b. m. Egzaminy wstępne i poprawkowe trwać będą od d. 21-go do d. 26-go b. m.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 10-ym b. m. pisze:

„Dowiadujemy się, że projekt reorganizacji policji łódzkiej, w ostatecznej redakcji, rozpatrywany będzie przez radę państwa w październiku r. b.

Towarzystwo opieki nad ubogimi wyznania mojżeszowego w Łodzi projektuje zorganizowanie bezpłatnej pomocy lekarskiej dla swoich chorych.

Zaniechany zamiar urządzenia tutaj w r. b. wystawy rzemieślniczej podjęty znowu został przez grono rzemieślników łódzkich.

Inicjatorzy mają się zwrócić do sekcji rzemieślniczej przy tutejszym oddziale Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu z prośbą o zajęcie się urządzeniem wystawy, której otwarcie mogłoby nastąpić prawdopodobnie nie prędzej, jak za rok.

Kiełkuje tu myśl utworzenia trzeciej parafji katolickiej z ufundowaniem nowego kościoła, o którego potrzebie w Łodzi *Kurjer Warszawski* niejednokrotnie wzmiankował.

Łódzki zarząd chrześcijańskich kolonij letnich prawdopodobnie podczas jesieni tegorocznej urządzi kilka odczytów z udziałem znanych prelegentów warszawskich.

D. 11-go b. m. w kasie pożyczkowej przemysłowców łódzkich odbędzie się zebranie ogólne, celem dokonania wyborów na członków zarządu na miejsce wychodzących z kadencji oraz porozumienia się w sprawie podwyższenia normy wkładów członkowskich.

Na odnowienie jatek miejskich w r. b. wyznaczono z funduszów magistrackich rs. 2,344.

Na zebraniach gminnych w okolicy Łodzi zapadły uchwały obowiązujące właścicieli gruntów, przy drogach położonych, do wysadzania dróg drzewami, o ile można jaknajwięcej owocowemi.

Opiekę nad drzewkami powierzono sołtysom wiejskim.

„Helenów" z każdym rokiem wzbogaca się w nowe środki zabawy i rozrywki; obecnie urządzony tam został duży karuzel dla dzieci i altana w guście pagody chińskiej, która wieczorami oświetlana jest 5,000 płomieni gazowych.

Słyszeliśmy, że p. Heinzel zamierza otworzyć dla publiczności w roku przyszłym piękny swój park w Juljanowie, tuż pod Łodzią; byłoby to poważną konkurencją dla Helenowa."

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 13—26-go sierpnia przyjmowane będą prośby od uczennic, chcących się zapisać do pierwszego gimnazjum żeńskiego warszawskiego, oraz do istniejących przy niem klas pedagogicznych języków: francuskiego i niemieckiego. Do klas: pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej, z powodu braku miejsca, mogą być przyjmowane te tylko kandydatki, które wstąpią na pensjonat.

— Z d. 13-ym sierpnia ustanie przewóz poczt końmi w gubernji łomżyńskiej ze stacji kolejowej Małkinia do Ostrowa, Czernina i Ostrołęki z powodu otwarcia kolei nadnarwiańskiej.

— Od d. 13-go sierpnia do 13-go września kancelarja pierwszego gimnazjum męskiego warszawskiego przyjmować będzie zapisy kandydatów, chcących się pomieścić w otwieranym z nadchodzącym rokiem szkolnym przy tem gimnazjum pensjonacie. Opłata jest dwojaka: za całkowite utrzymanie

rs. 300 rocznie i rs. 60 jednorazowo, oraz za połowiczne utrzymanie rs. 250 rocznie. Opłata wnosi się w dwóch ratach: w sierpniu i styczniu.

— Od d. 13-go sierpnia do 12-go lutego włącznie dozwolone jest w Królestwie Polskiem polowanie na jelenie.

— Od d. 13—27-go sierpnia składać można prośby o dopuszczenie do egzaminów wstępnych w pierwszem gimnazjum męskiem warszawskiem. Miejsc wolnych niema wcale w klasach: pierwszej, drugiej i trzeciej.

— Od d. 13-go sierpnia Bank państwowy w Petersburgu wypłacać będzie należność za wylosowane d. 13-go maja 5-procentowe listy zastawne premjowe państwowego szlacheckiego Banku ziemskiego z r. 1889-go.

Nekrologja.

† Ś. p. HELENA MAKOWSKA,

była uczennica 2-go warszawskiego żeńskiego gimnazjum, córka Jana i Kamilli z Dowgwiłłowiczów małżonków Makowskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 17 i miesięcy 5, przeniosła się do wieczności dnia 11-go sierpnia 1893 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Narodzenia Najśw. Panny Marji przy ulicy Leszno w dniu 13-ym sierpnia, o godzinie **9-ej** zrana, a następnie wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **5 i pół** po południu. —3356

† Ś. p. JAN MIECHOWICZ,

obywatel m. Warszawy,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 10 sierpnia 1893 r., przeżywszy lat 52. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w niedzielę, dnia 13-go sierpnia, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie; pogrzeb zaś nastąpi w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, na które pozostała w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—3351

† Za duszę ś. p.

Franciszka Ksawerego Boenisch,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych, w dniu 16 b. m., we środę, o godzinie **9 i pół** zrana. Pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Ś. p. JAN GOLLA,

EMERYT,

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 11-go sierpnia 1893 r., przeżywszy lat 66. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 13-go sierpnia z kościoła Wszystkich Świętych, o godzinie **3-ej** po poł. na cmentarz powązkowski, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza życzliwych. 2—3341

† W poniedziałek, dnia 14-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, odprawioną będzie jak corocznie msza święta w kościele św. Krzyża, jako w dwudziesto ósmą bolesną rocznicę zgonu

ś. p. ALEKSANDRA RAWICZA,

którego zwłoki spoczywają w grobie familijnym na Powązkach. —3284—

† Wszystkim tym, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku w dniu 10-ym sierpnia r. b.

ś. p. Ludwika Hoffman,

nadkonduktora dr. żel. w.-w., pozostali: żona, syn, córki, synowa, zięciowie i wnuczki, składają serdeczne „Bóg zapłać". —3344—

† Podziękowanie.

Wszystkim serdecznym przyjaciołom i znajomym, którzy mimo niepogody tak licznie zebrali się na pogrzeb

ś. p. Eligiusza Maleszewskiego,

przedewszystkiem zaś szanownym kolegom z biura dr. żel. warsz.-wied., Towarzystwu wioślarskiemu i jego członkom oraz wszystkim tym, którzy na własnych barkach ponieśli do grobu zwłoki ś. p. Eligiusza, składają najserdeczniejsze podziękowanie.

—3337— **WDOWA i RODZINA.**

NADESŁANE.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Berdyczów 12-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Przedsiębiercy prywatni otrzymali koncesję na budowę kolei konnej w Berdyczowie. Budowa rozpocznie się wkrótce.

UMOWA O KAMERUN.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Znanym jest już tekst umowy, zawartej pomiędzy Anglją a Niemcami w sprawie Kamerunu. Granica niemiecka w Kamerunie przedłużona z Benoue do jeziora Czad, tak, że Niemcy nie mogą być już odcięte od północy.

KONFERENCJA FRANKFURCKA.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Obrady zamkniętej we czwartek konferencji frankfurckiej doprowadziły do zupełnej jednomyślności co do zasad reformy podatkowej, mającej na celu wydobycie nowych 100 miljonów rocznie, z których 60 miljonów pójdzie na koszty reformy wojskowej. Uchwały konferencji posłużą za podstawę do wypracowania ustaw, które przedstawione będą zbiorowo parlamentowi do uchwalenia. W Berlinie zbierze się znowu konferencja, złożona z przedstawicieli interesowanych państw związkowych i urzędu skarbu rzeszy.

LORD ROSEBERY.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W początkach września przybędzie tutaj angielski minister spraw zewnętrznych, lord Rosebery.

NIEMCY W BELGJI.

Bruksella 12-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Układy pruskiego zarządu wojskowego o nabycie gruntów na terytorjum belgijskiem dla założenia obozu barakowego i uzyskania obszernego pola pod manewry ósmego korpusu pruskiego doprowadziły do pożądanego celu. Urządzenie obozu ma nastąpić już w ciągu jesieni.

MANEWRY NIEMIECKIE.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W manewrach ósmego i czternastego korpusu uczestniczyć będzie także oddział balonowy z Berlina ze 118-tu ludźmi. Balony i łodzie przewiezione będą ekstrapociągami.

REFORMA MARYNARKI.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Parlamentowi ma być przedstawiony projekt reformy marynarki niemieckiej w duchu zwiększenia jej. (Powtórzy się zapewne walka o reformę wojskową; *przyp. red.*)

SPRAWY CELNE.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Kupcy zbożowi w Duisburgu wzbraniają się przyjąć transportów zboża, ładowanych w Rosji po dniu 1-ym sierpnia na ich zamówienie, gdyż nie chcą płacić podwyższonego cła.

SPUŚCIZNA BLEICHROEDERA.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Minister finansów Miquel nabył od spadkobierców Bleichroedera wielki kompleks gruntów przy Wilhelmstrasse za 2 miljony marek.

WALKA O TABLICE.

Wiedeń 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. War.*)— Niższoaustrjacki klub narodowościowy, złożony prawie wyłącznie z czechów, uchwalił wnieść petycję do niższoaustrjackiego namiestnictwa, żądającą, aby nazwy ulic w Wiedniu oznaczone były w językach niemieckim i czeskim na tej podstawie, że w Niższej Austrji mieszka 300,000 czechów. Jest to odpowiedź na rozporządzenie namiestnika czeskiego, hr. Thuna, aby w Pradze czeskiej przywrócono tablice w dwóch językach.

ROZWIĄZANIE RADY.

Praga czeska 12-go sierpnia. (*T. p. K. W.*)— Rząd zamierza rozwiązać radę miejską, ponieważ wbrew zakazowi namiestnictwa zamieszcza dalej tablice z nazwami ulic w czeskim tylko języku.

KOLEJE AFRYKAŃSKIE.

Paryż 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Rada ministrów, która odbyła się w Fontainebleau pod przewodnictwem Carnota, uchwaliła przystąpić niezwłocznie do budowy kolei tunetańskich.

CENY CUKRU.

Wiedeń 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z powodu wybornego urodzaju buraków ceny cukru powszechnie spadły.

SENSACYJNA BROSZURA.

Paryż 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) —. Powzięta przez rząd uchwała ignorowania broszury Dupasa opiera się na tej zasadzie, że broszura nie obwinia żadnego z członków dzisiejszego gabinetu i że wobec kampanji wyborczej nie należy naruszać porządku publicznego.

WOJNA DOMOWA.

Londyn 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur W.*) — Z Buenos Ayres donoszą, że radykaliści wkroczyli do La Platy. Minister wojny Del Valle rozbroił obie strony. Radykaliści żądają uznania swojego rządu. Kongres się wzbrania. Wybuch przesilenia ministerjalnego jest prawdopodobny.

Londyn 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rząd radykalny w La Plata rozbroił swoje wojska. Wieczorem radykaliści obsadzili gmachy publiczne. Ministrowie i wojska partji narodowej opuścili La Platę i udali się do Ensenady. Kongres nie uznał dotąd rządu radykalistów. Izba 48-ma głosami przeciw trzem uchwaliła rezolucję na rzecz interwencji organów związkowych w La Plata.

Londyn 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Z Buenos Ayres donoszą, iż rząd związkowy w Argentynie zamianował Karlosa Tegedor sędzią rozjemczym dla przywrócenia porządku w La Placie.

PODNIESIENIE DYSKONTA.

Londyn 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Jeżeli zapotrzebowanie złota w Banku angielskim nie zmniejszy się, nastąpi dalsze podwyższenie dyskonta.

AKT OSKARŻENIA.

Belgrad 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Słychać, że wypracowany przez komisję akt oskarżenia domaga się także postawienia przed sądem wielu prefektów liberalnych i komendantów wojsk.

STRASZNY POŻAR.

Paryż 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Royan dochodzą przerażające biuletyny o pożarze, który zniszczył cały jarmark tamtejszy. Menażerja Pezona spłonęła wśród straszliwego ryku zwierząt i nieopisanych mąk.

WYSTAWA ANTWERPSKA.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Utworzył się tutaj komitet dla wystawy antwerpskiej.

WOJNA NA SAMOI.

Londyn 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Samoi donoszą, że wojska króla Malietoi zmusiły do ucieczki pretendenta Mataafę. Syn Mataafy i 49 jego żołnierzy zginęło. Mataafa wraz z dowódzcami swojego wojska deportowany będzie na wyspy Union.

HABEAS CORPUS.

Londyn 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Izba gmin przyjęła dwa wnioski orzekająca, że ustawa „*Habeas corpus*" w Irlandji może być zawieszona przez wicekróla, jeżeli wybuchnie na wyspie rokosz.

BRAK WĘGLA.

Londyn 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W przeważnej części okręgów węglowych zapasy węgla już wyczerpane. Górnicy grożą utrzymaniem zmowy do listopada.

Londyn 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Górnicy szkoccy odmówili ofiarowanego im przez właścicieli kopalń podwyższenia płacy o sześć pensów dziennie.

Londyn 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Zmowa górników w Szkocji i Walji szerzy się.

POWÓDŹ.

Zakopane 12-go sierpnia. (*T. pryw. K. W.*)— Powódź pozrywała mosty. Komunikacja z Chabówką niemożliwa. Słota trwa dalej.

BURZE.

Londyn 12-go sierpnia. (*T. pryw. K. W.*)— Że wszystkich stron Anglji sygnalizują wielkie spustoszenia skutkiem piorunów i gradów.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Rzym 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Z czterech miejscowości donoszą o silnem trzęsieniu ziemi.

CHOLERA.

Bukareszt 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Biuletyn urzędowy z d. 10-go b. m. opiewa: W Braile zachorowało na cholerę osób 36, zmarło 4; w Sulinie zachorowało 61, zmarło 10; w Czernawodzie zachorowało 7, zmarły 2 osoby.

Bukareszt 12-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W Braile zachorowało znowu 14 osób na cholerę, w Sulinie 11.

Lwów 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Urzędownie stwierdzono dalsze wypadki choleryczne w Tatarowie, Jamnie i Mikulczynie. W ogóle w powiecie nadwórniańskim (Pokucie) zachorowało dotąd osób 7, zmarły 4. W Peczeniżynie w powiecie kołomyjskim robotnik, powróciwszy z Körösmösö, zmarł na cholerę. W Bełzcu był wypadek podejrzany.

Madryt 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W Oleiros zachorowało pięć osób na cholerę.

Rzym 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. Warsz.*)— Ponowił się tutaj wypadek zasłabnięcia na cholerę.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Złotnicy tutejsi uchwalili rozpocząć akcję strejkową.

Paryż 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Déroulède oświadczył ponownie, że cofa się z życia politycznego.

Paryż 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dotychczasowy główny właściciel *Revue des deux mondes* wystąpił ze spółki.

Kair 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Pomiędzy kedywem a prezesem ministrów Riaz-baszą wybuchły nieporozumienia. Zmiana gabinetu prawdopodobna.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce **212 85** (wczoraj 213.40)
Ruble na dostawę **213 25** (wczoraj 213.75)

Z SĄDÓW.

Sprawa Śnieżko-Błockiego.

W dniu dzisiejszym w drugim departamencie kryminalnym tutejszej izby sądowej rozpoczęły się rozprawy sądowe w sprawie Konstantego Śnieżko-Błockiego, oskarżonego o dyfamację.

Komplet sądzący stanowią pp.: Kotlarewskij, jako prezydujący, Oriechowskij i Żełand jako sędziowie. Oskarżenie popiera podprokurator izby sądowej Mandrykin, obronę podsądnego wnosi z urzędu adw. przys. Ettinger, wreszcie protokuł rozpraw prowadzi sekretarz departamentu, p. Sobiczewskij.

Akt oskarżenia głosi co następuje:

W numerze 267-ym z dnia 7-go grudnia 1892-go r. wychodzącej w Warszawie pod cenzurą prewencyjną gazety *Warszawskij Dniewnik* zamieszczony został w formie listu do redakcji artykuł, podpisany przez Śnieżko-Błockiego, dotyczący pozostającego pod zwierzchnictwem ministerjum finansów Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kraju nadwiślańskim.

W artykule tym autor Śnieżko-Błocki, mówiąc o niezadowalniającej, podług jego mniemania, działalności wspomnianego Towarzystwa i o pożądanych w niem reformach, wygłasza zdanie, że działalność miejscowego Towarzystwa kredytowego ziemskiego stanowi pierwszorzędne złe dla ludności kraju nadwiślańskiego, że „śmiało może ono być nazwanem gangreną tutejszego kraju”, że „nie wstydzi się niczego i chętnie bierze pod swój patronat najwięcej wątpliwe sprawy”, że „radzcowie” Towarzystwa po większej części są „bankrutami w gospodarstwie rolnem”, i że mogą oni być podzieleni na dwie kategorje: do pierwszej należą „szanowni staruszkowie, dla których, jeżeli kiedykolwiek dostępną była praca umysłowa, to bardzo dawno”, a do drugiej tacy, „którzy kręcą sprawami Towarzystwa podług swego widzimisię, mając na względzie jedynie osobiste swoje interesy, albo otrzymanie dużej wdzięczności za pomoc przy obrabowaniu wierzycieli jakiegoś zbankrutowanego obywatela ziemskiego”.

Następnie Śnieżko-Błocki pisze, że Towarz. kred. ziemskie często prowadzi sprawy „stronnie” i „tendencyjnie”, przyswoiwszy sobie „procedurę cyniczną i bez żadnej ceremonji”, że panują w niem „straszna swawola i nepotyzm”, że staje się nieodzownem odnowienie składu władz tego Towarzystwa przez wprowadzenie do niego osób, nie należących do „towarzystwa wzajemnej adoracji”, które kierowałyby się w działalności swojej nie „kumowstwem”, lecz sprawiedliwością, i że nareszcie „szkodliwość obecnej działalności Towarzystwa kredytowego ziemskiego pojmują teraz wszyscy ludzie, trzeźwo patrzący na rzeczy”.

Niezależnie od tych obelżywych wyrażeń, dotyczących Towarzystwa kredytowego ziemskiego i posiadających mniej lub więcej ogólny charakter, Śnieżko-Błocki w szczególności zwraca uwagę na to, że osoby, zajmujące stanowiska „radzców” w dyrekcji tego Towarzystwa, „z zasady są zajadłymi i tendencyjnymi nieprzyjaciółmi wszystkiego, co nie jest polskiem, że „wszystkiemi godziwemi i niegodziwemi sposobami pomagają pewnej klice obywateli ziemskich w ich interesach materjalnych” i „przysięgają zachować pewne tradycje i nietylko podtrzymywać w miejscowej ludności uczucia polsko-patrjotyczne, lecz i rozdmuchiwać w niej duch nienawiści plemiennej”.

Mówiąc o wystawianiu majątków ziemskich w drodze licytacji za długi—owa licytacja, według słów Śnieżko-Błockiego, jest często tylko „oszukańczym geszeftem czynionym przez obywatela ziemskiego „przy pomocy Towarzystwa kredytowego”— autor artykułu objaśnia, że „radzcą z ramienia Towarzystwa na taką licytację wyznaczonym bywa zwykle ktoś z krewnych niezamożnego obywatela ziemskiego, którego majątek idzie na licytację”. Ponieważ, chcąc być dopuszczonym do przyjęcia udziału w licytacji, potrzeba złożyć kaucję, to „w większości wypadków radzca pod jakimkolwiek pozorem usuwa, t. j. poprostu za pomocą jakiejś przyczepki nie dopuszcza osoby, pragnącej rzeczywiście wziąć udział w licytacji, a wierzyciel, dzięki takiemu odsunięciu nabywcy, traci możność ratowania swego kapitału. Ale zato osoba podstawiona ze strony obywatela ziemskiego (zwykle syn, córka albo żona) kupują majątek wyłącznie za dług Towarzystwa kredytowego”. Jako przykład tego rodzaju nadużyć wymienia Śnieżko-Błocki licytację majątku Kęczew w gubernji płockiej.

Według słów autora, „syn obywatela ziemskiego p. Kosiński kupił majątek swojej matki, dzięki tylko temu, że wierzyciel nie został dopuszczony do licytacji, i kupił go prawie za sam dług Towarzystwa kredytowego ziemskiego.”

Wskutek skargi prezesa komitetu wspomnianego Tow. kred. ziemskiego, Górskiego, rozpoczęte zostały kroki sądowe przeciwko autorowi wspomnianego artykułu, który oskarżony został o dyfamację.

Badany przez sędziego śledczego w charakterze oskarżonego o to przestępstwo, Śnieżko-Błocki nie przyznał się do winy. Nie zaprzeczając, że istotnie jest on autorem wzmiankowanego artykułu, objaśnił, że nic w nim nie powiedział, coby nie było zgodnem z prawdą i coby przedtem nie było drukowanem w pismach perjodycznych, wydawanych po polsku. Jako żądane przez prawo dowody piśmienne prawdziwości oskarżeń, wydrukowanych przez niego o działalności Tow. kred. ziemskiego, Śnieżko-Błocki przedstawił kilkanaście numerów polskich pism perjodycznych, a mianowicie: *Kurjer Poranny* z d. 11-go stycznia 1890-go r. i 16-go stycznia 1891 r., *Głos* z d. 24-go stycznia 1891-go r. i 6-go listopada 1892-go r., *Rolnik i Hodowca* z d. 8-go lutego, 31-go marca, 8, 14, 21 i 28-go kwietnia, z d. 5-go maja 1892-go r., *Kurjer Warszawski* z d. 21-go grudnia 1890-go r., 8 i 12-go stycznia i 18-go marca 1891-go r., *Prawda* nr. 15 z 1892-go r. i *Słowo* z d. 27-go grudnia 1890-go r.

Aczkolwiek w przedstawionych numerach tych gazet znajdują się artykuły, dotyczące warszawskiego Tow. kred. ziemskiego i ganiące czasami w ostrych wyrazach jego działalność, podług wyjaśnienia prezesa komitetu tego Towarzystwa, Górskiego, artykuły te nie wywołały przecież konieczności odpowiedzi i rozpoczęcia kroków sądowych przeciwko ich autorom, albo redaktorom właściwych pism perjodycznych, ponieważ nie miały one dla Towarzystwa tej doniosłości, jaką posiada artykuł, wydrukowany w *Warszawskim Dniewniku*, gazecie rozpowszechnionej nawet i po za granicami tutejszego kraju i mogącej nawet wpłynąć niekorzystnie na kurs papierów procentowych Tow. kredytowego.

Co się tyczy w szczególności znajdujących się we wspomnianym artykule wskazówek nadużycia przy licytacji dóbr Kęczew w gubernji płockiej, to chociaż w tej sprawie pomieszczone zostały artykuły w numerach *Kurjera porannego* z d. 10-go i 16-go stycznia 1891-go roku, *Głosu* z d. 24-go stycznia t. r., ale z przedstawionego przez Śnieżko-Błockiego *Kurjera porannego* z d. 13-go stycznia 1891-go r. okazuje się, że prezes dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, r. t. Tołoczanow, zamieścił w numerze tym odpowiedź, dowodzącą, że licytacja odbyła się prawidłowo i że nikt z osób, które się stawiły do kupna, nie został usunięty z niewłaściwego powodu; chociaż radzca Rościszewski nie przyjął kaucji od stawającego do licytacji, z plenipotencji Śnieżko-Błockiego, obywatela ziemskiego Tabaczyńskiego, ale stało się to dlatego, że Tabaczyński tytułem kaucji złożył listy likwidacyjne i zastawne, których większość była bez kuponu bieżącego. Okoliczność tę potwierdza również akt rejentalny z dnia 11-go listopada 1891-go r. o licytacji majątku Kęczew. Tymczasem we wspomnianej drukowanej odpowiedzi r. t. Tołoczanowa tudzież w zeznaniu badanego w sprawie niniejszej prezesa komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Górskiego, przytoczony jest 1-szy ustęp 214 go art. ustawy tego Towarzystwa, na którego zasadzie kaucja do licytacji może być składaną tylko w gotowiźnie albo w listach zastawnych z należytemi kuponami.

Na zasadzie wszystkiego wyżej wspomnianego, szlachcic gubernji grodzieńskiej, dymisjonowany porucznik, Konstanty, syn Wincentego, Śnieżko-Błocki, lat 40 liczący, oskarżony jest o to, że w nrze 267-ym *Warszawskiego Dniewnika* z d. 7-go grudnia 1892-go r. ogłosił drukiem wyżej opisane wiadomości, tyczące się działalności członków władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego kraju nadwiślańskiego, które mogą zaszkodzić ich honorowi, czci i dobrej sławie, a za pomocą dowodów piśmiennych nie dowiódł słuszności wspomnianych wiadomości. Czyn ten przewidziany jest przez 1039 art. kod. kar., wskutek czego i na zasadzie 1213^3 art. ustawy postęp. karn. Konstanty Śnieżko-Błocki oddany zostaje pod sąd izby sądowej warszawskiej. *Z. W.*

GIEŁDA.

Warszawa, 12-go sierpnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 213.50 i 213.75, co się równa kursom 46.85 i 46.80 bez kosztów; zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty, jak zwykle, bardzo drogim kursem $47.42\frac{1}{2}$ (odpowiadającym kursowi 210.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę przy braku oddawców do $47.52\frac{1}{2}$ (t. j. 210.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i $17\frac{1}{2}$ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. **W dostawach** nie **robiono dziś** nic wcale.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po $47.42\frac{1}{2}$, 47.45, $47.47\frac{1}{2}$, 47.50 i $47.52\frac{1}{2}$, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. **Londyn** krótki brano po 9.63. **Paryż krótki** i **Wiedeń krótki** bez obrotów.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.60, za Londyn krótki 9.67, za Paryż krótki 38.65 i za Wiedeń krótki 77.60.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 4%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie i ospałe, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano po 97.50 i 97.25, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.— II-ej em. i po 103.— III-ej em., a otrzymano za kilka tys. rubli III-ej em. po 102.90. Ceniono pożyczki premjowe z r. 1864-go I-ej em. po 242.—, po 225.50 premjówki II em. z roku 1866-go i po 195.— listy premjowe szlacheckie, zabrano kilkanaście sztuk premjówek I-ej em. po 241.50, oraz kilkanaście premjówek II-ej em. po 225.25. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji ceniono po 95.50, oraz po 95.15 trzy pozostałe serje, kupiono zaś kilka tysięcy IV-ej serji po 94.90.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.50 I-ej serji i po 99.30 listy zastawne ziemskie $4\frac{1}{2}$%, a umieszczono kilkanaście tysięcy $4\frac{1}{2}$% listów zastawnych ziemskich po 99.15, 99.10 i 99.05.

Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.— I-ej serji, po 101.80 II-ej ser., po 101.90 III-ej ser., po 101.60 IV-ej serji i po 101.45 V-ej i VI-ej ser., a nabyto kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 101.15.

Sprzedano kilka tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 101.—.

Sprzedano kilkanaście akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowckich po 126.50 i 127.—.

Kupony celne w żądaniu po rs. $1.55\frac{3}{4}$.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych bardzo mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43^3, do 11.46^4 *netto*. Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. $9.12\frac{1}{2}$— 2%. Dowozy i zaofiarowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze. *W. O.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Ciekawemu.* — Program egzaminu na geometrę przysięgłego, łącznie z potrzebnemi informacjami, otrzyma sz. pan w kancelarji uniwersyteckiej.

BELLE-VUE.

Dziś: „*Muszkieterowie w klasztorze*" z udziałem pań *Montbazon* i *Simon-Horace*

— Dentysta *L. Szwarcmacher* Marszałkowska nr 120. Plombowanie, zęby sztuczne, leczenie. Przyjmuje od 10—6-ej po poł. 3196

Grodzisk.

Sezon 3-ci. W internacie Zakładu leczniczego parę miejsc wolnych. 3295

Dr Kurtz powrócił. 3315

Dr Anders wyjechał.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Ma chère l'Etoille!
Czy wierzyć twym oczętom—czy to jest złudzenie?
3346 Czarny.

Leokadja Kosmowska,

Przełożona Pensji Prywatnej żeńskiej 6-klasowej,

przy ulicy Miodowej Nr 1,

zawiadamia osoby interesowane, że kurs nauk w zakładzie przez nią utrzymywanym, **rozpocznie się d. 5 Września** r. b., a zapis uczennic d. 16 Sierpnia, od godziny 10-ej do 3-ej po południu. 1463

Radzca Kolegjalny

JÓZEF GÓRSKI,

b. Inspektor w Szkołach Rządowych, obecnie emeryt i przełożony szkoły prywatnej dwuklasowej męzkiej z oddziałem przygotowawczym, zawiadamia łaskawych Rodziców i Opiekunów, iż zapis i egzamin uczniów trwa codziennie przy ulicy Białej nr. domu 3, mieszkania 1 od godz. 9-ej rano do 3-ej po południu; lekcje zaś zaczną się od dnia 19 Sierpnia (1 Września) t. r. 1505

Na Pensji Żeńskiej 3-klasowej

Aleksandry Kubeszewskiej

(Praga, Moskiewska 12),

zapis uczennic rozpocznie się dnia 16 Sierpnia; lekcje 2 Września. 1500

Potrzebna

LOKOMOBILA

o sile 12—16 koni, używana, lecz w dobrym stanie.—Oferty pod lit. L. A., proszę składać w Kantorze Kurjera. 1503

W jednem z miast gubernjalnych jest do sprzedania

CUKIERNIA

na dogodnych warunkach.

Wiadomość w Fabryce Cukrów Anczewskiego, Niecała Nr 4. 1502

W Szkole 6-kursowej miejskiej

w Częstochowie,

zapis rozpocznie się 21 Sierpnia, egzaminy warunkowo promowanych 1 i 2 Września, kurs nauk 4 Września (n. s.). — Przy szkole jest pensjonat.
1506 **J. Lamparski.**

DYSTYLARNIA PAROWA MARKUS BRAUN W PIOTRKOWIE MARKA FABRYCZNA

Dla zadosyć uczynienia najwybredniejszym wymaganiom Szanownych Odbiorców, urządziłem w swej Dystylarni, najnowszej konstrukcji, aparaty i filtrację podług ostatnich wymagań techniki. Dzięki tym ulepszeniom otrzymuję spirytus niebywałej dotychczas czystości i doskonałości. Spirytus winny № 4 i alkochol № 4 zalecam prócz do użytku domowego, dla celów leczniczych i chemicznych. Uprasza się o zwrócenie uwagi na markę fabryczną. Próbki i cenniki fabryka wysyła bezpłatnie. Dla aptek i laboratorjów ceny hurtowe.

Markus Braun,

Dystylarnia Parowa

1417 w Piotrkowie.

Instrumenty chirurgiczne

(guma elastyczna) i elastyczno-chirurgiczne

Obuwie.

Poszukuje się reprezentantów za prowizją. Korespondencja w języku angielskim bezwarunkowo wymagana. Oferty adresować: Messss Powell et Barstow, 58 Blackfriars Road, London S. E. 1921r

Potrzebny **CZELADNIK**

do poprawek: **Organów, Harmonij,** Herofonów, Aerestonów i innych muz. instrumentów.—Pragnący otrzymać to miejsce, zechcą nadsyłać oferty z oznaczeniem pensji i warunków, pod adresem: **Kijów,** muz. mag. **J. F. Kordes.** 1504

Maliny, Porzeczki Agrest i Wiśnie (Osthajmskie) **z Jankowa,**

poleca SKŁAD NASION

„Ogrodnik Polski".

MAZOWIECKA II. 867r

K. Siennicki inżynier, Wspólna 23,

Wykonywanie **projektów, planów budowlanych.** Budowa fabryk, **gorzelni z kompletną instalacją KOTŁÓW, MASZYN, APARATÓW i t. p, Wentylacja, ogrzewanie parowe** i t. p. Roboty niwelacyjne, wodociągi, nawodniania, **Porady we wszelkich kwestjach technicznych. Obmurowania kotłów i budowa kominów.** 1385

Gusstal angielski,

renomowanej marki „Behlam Steel Sheffield", po 12 kop. za funt, który może zastąpić gusstal, za który się płaci 20 kop. za funt, a także

Piły tartaczne i cyrkularne angielskie,

znanej dobroci, po cenach bardzo umiarkowanych, poleca ze składu w wielkim wyborze Dom Handlowy **S. Ippo** w Warszawie, Twarda № 3. obok Grzybowa. 1449

J. MAYZLER,

przełożony Szkoły miejskiej 3-klasowej (o 6-ciu oddziałach), ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów do tej Szkoły na rok szkolny 1893—4, odbywa się w kancelarji szkoły (Śliska 28), we Wtorki i Czwartki, od godziny 11-ej rano do godziny 1-ej po południu. 1250

DO SKŁADU 2r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,

naprzeciw Banku,

nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

TELEGRAM!!!

Mam zaszczyt zawiadomić, że powróciwszy z zagranicy, otworzyłem **Zakład Galwaniczny,** to jest platerowanie złotem i srebrem, złocenie na kolory, odnawiania starego srebra. Niklowanie i bronzowanie podług najnowszych sposobów, oraz oksydowania wszelkich metali, przy pracowni jubilerskiej, egzystującej od lat 18, przy ulicy Rymarskiej Nr 8.

1286 Z uszanowaniem

Ludwik Ifland.



Jedyna w kraju

Fabryka Obić Papierowych,

egzystująca od 1829 roku,

poleca:

Najtańsze Obicia Papierowe,

największy wybór

w najlepszym guście oryginalnych deseni paryzkich.

SKŁAD GŁÓWNY

Krakowskie-Przedm. Nr 15.

546r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na urządzenie w r. 1893 bruków z foremnych kostek granitowych, na ul. Marszałkowskiej i na Placu Saskim, od summy 2,960 rs.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 296, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 907r

Hygiena Praktyczna

(w dwóch częściach)

D-ra Medycyny Ludwika Natansona sprzedaje się w Warszawie u S. Lewentala Wydawcy (Nowy-Świat № 41) oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach po rs. **3** k. **50**, z przesyłką pocztową rs. **4.**

Zlecenia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 776r

MÉDAILLE D'OR

EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889



BROCARD & Cie

INVENTEURS

DE

l'Eau de Cologne

AUX FLEURS.

Cette eau de Cologne s'emploie comme extrait pour le mouchoir, comme eau de toilette et pour vaporiser.

Éviter les contrefaçons.

Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.

DOM

w Alei Róż,

w którym z wszelką wygodą może być urządzone jedno lub dwa mieszkania, jest do sprzedania **taniej, aniżeli kosztował właściciela.**—Życzących kupić uprasza się o zgłaszanie się listowne do pana Naumowa, Kanonja № 6. 1488

Ostrzega się przed naśladownictwem.

MYDŁO HYGIENICZNE

BORNO TYMOLOWE,

Prowizora 819r

C. F. JURGENS,

przeciw opaleniu, zbytecznemu poceniu się. Poleca się jako mydło pachnące wyższego gatunku.— —Dostać można we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach w Rossji. Cena 1 kawałka 50 kop., ½ kawałka 30 kop. Skład główny u K. J. Ferreina w Moskwie; w Warszawie w Warszawskiem Laboratorjum Chemicznem, u **Karpińskiego** i u **Kalinowskiego.**

Kto ma do odstąpienia

Sklep obszerny,

z 2-ma oknami wystawowemi i z 2-ma pokojami, w dzielnicach ulic: Marszałkowska do kolei Wiedeńskiej lub od rogu Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia do rogu ulicy Nowy-Świat, Chmielnej, niech się zgłosi na ulicę Furmańską № 13, do właściciela domu, do 10-ej rano. 1491

Nauka i wychowanie.

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 25815

Francuzki młode, swoim kosztem przybyłe, szczytne świadectwa. Mazowiecka 11. Biuro nauczycielskie Dąbrowskiej. 26079

Niemka upoważniona ma godziny wolne. Złota 2—10 a, od 6—8. 26150

Niemka z russkim poszukuje lekcyj konwersacji, za obiady lub też mieszkanie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod literami N. S. 26384

Niemieckiego konwersacji udziela za upoważnieniem władzy nauczyciel. Ordynacka 16—16. 26409

Nauczyciel matematyki potrzebny na prowincję. Wiadomość u p. Tosio: Zgoda № 6, mieszkania № 5. 2074r

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów, na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 26007

Potrzebny nauczyciel do szkoły prywatnej dwu-klasowej, w m. Nowo-Radomsku gub. piotrk. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie: ul. Ogrodowa 30, m. 8, w godz. 5—7 po południu. 25799

Potrzebny korepetytor do arytmetyki, algiebry i russkiego. Oferty z ceną przyjmuje kantor Kurjera dla „Bolesława." 26380

Potrzebny jest nauczyciel języka francuzkiego—francuz. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod literami J. K. F. 26381

Potrzebny nauczyciel za obiady. Wiadomość w traktyjerni, Zielony plac 15. 26420

Stancja dla uczni szkoły technicznej, cena umiarkowana. Złota 38—15. 25945

Szkoła żeńska do odstąpienia. Oferty: „Szkoła" przyjmuje Kurjer Warsz. 26269

Życzę konwersacji od rodowitej francuzki, wzamian za dobrą muzykę. Wspólna 39, mieszkania 11. 26425

Doniesienia osobiste.

Kawaler lat 29, brunet, szlachcic rodowy, przemysłowiec i kupiec, właściciel pierwszorzędnej firmy w Warszawie, nie mogąc w swojem kółku znaleźć żony, tą drogą pragnie posnać pannę lub wdowę, odpowiadającą wszechztronnie jego stanowisku społecznemu. Traktując rzecz serjo, zapewnia dyskrecję zupełną i prosi o złożenie oferty poste-restante dla „Zdrowego." 26335

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) **Rządców** domów, rządców rolnych, kasjerów, gorzelanych, ogrodników, leśniczych, rekomendują: Wasilewski i S-ka, Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 25756

Bez wynagrodzenia wyjadę na letnie mieszkanie, zajmę się domem lub osobą chorą. Oferty przyjmuje Kurjer „Lektorce." 26431

Bona starsza, ewangeliczka, zaufana, szuka miejsca lub do zarządu domu. Ul. Chłodna № 46, m. 15. 26330

Budowniczy młody poszukuje zajęcia jako pomocnik. Oferty sub „Politechnik" proszę składać w Kurjerze. 26385

Fotograf obeznany z wszelkiemi czynnościami w zakres tego wchodzącemi, z kilkoletnią praktyką i po dwuletnich specjalnych studjach za granicą, poszukuje posady u pp. fotografów w Warszawie. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod lit. S. F., Łódź, hotel Europejski. 2085r

Młody człowiek, mający lat 23 i mogący dać kaucji rubli 2,000 na domu w jednem z miast, poszukuje zajęcia za skromne wynagrodzenie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. A. M. 26239

Francuzka z russkim i polskim ma kilka godzin wolnych. Oferty „Francuzka", Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 26185

Francuzka młoda poszukuje konwersacji za obiady. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod literami A. F. D. 26429

Inżenier-technolog z długoletnią praktyką szuka posady. Oferty przyjmuje Kurjer „Chemikowi." 26383

Kobieta inteligentna, lat średnich, poznanianka, przyjmie samodzielny zarząd domu lub do towarzystwa. Chmielna 14, mieszkania 12. 26382

Młody człowiek, lat 26, władający językami polskim, russkim i niemieckim, poszukuje miejsca numerowego lub szwajcara. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. B. W. 26432

Ogrodników różnych kwalifikacyj, gorzelników, ekonomów, leśniczych, rekomenduje Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 24016

Osoba młoda poszukuje jakiegokolwiekbądź zajęcia za skromne wynagrodzenie. Oferty pod wyrazem „Skromne" przyjmuje kantor Kurjera. 26297

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca za gospodynię do księdza lub do dworu.—Wiadomość: ulica Biała № 4, mieszkania 15, M. R. 26406

Posłaniec bezdzietny chce mieszkania za obsługę. Nowy-Świat № 61. 26448

Poszukuję miejsca praktykanta do gospodarstwa. Żórawia 6, mieszkania 26. 26428

Poszukuję rządztwa domu za mieszkanie, dwa pokoje i kuchnię. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Mieszkanie." 26345

Urzędnik poszukuje mieszkania w domu, gdzieby mógł być rządcą. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera pod „Urzędnik." 26418

b) Zaofiarowane.

Bufetowa mówiąca po niemiecku na stację kolei potrzebna zaraz. Wiadomość: Piękna № 31, mieszk. 7. 26402

Buchalter, chrześcjanin, posiadający buchalterję podwójną oraz jako korespondent władający językami polskim, russkim, niemieckim, potrzebny jest do pewnej prowincjonalnej fabryki zaraz lub od 1-go października r. b. Reflektujący z kopjami dowodów oraz warunkami, zechcą złożyć oferty w Kurjerze pod „N. N. 317." 25726

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki (maszyny Whelera-Wilsona), dziurkarki i uczennice. Ulica Podwale 18, u rządcy domu. 26154

Do krawatów potrzebne są panny zupełnie uzdolnione i podręczne. Nowolipki 21, mieszkania 10. 26241

Do tłómaczenia z niemieckiego na polski potrzebny jest niemiec w godzinach wieczornych. Oferty z warunkami składać w Kurjerze dla B. R. 26386

Do krawatów potrzebne zdolne składaczki (regaciarki). Fabryka krawatów, Nowy-Świat 8. 26410

Kilku uczniów do malarstwa przemysłowego potrzeba. Warunki korzystne. Gorzelewski, Podwale 20. 26332

Korespondent znający gruntownie języki francuski, niemiecki i w części russki, jak również obeznany z czynnościami drogisty, poszukiwany jest na wyjazd do Cesarstwa.—Wiadomość w składzie porcelany, Senatorska 22. 26411

Niemki, francuzki, polki frebló wki, z dobremi rekomendacjami, znajdą pomieszczenie zaraz i po wakacjach przez Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6 25233

Obeznany z kasowością buchalter, chrześcjanin, do prowincjonalnej fabryki, zechce złożyć ofertę ze swojemi warunkami w kantorze Kurjera pod „M. F. 518." 25725

Potrzebny chłopiec dobrej konduity do handlu wódek. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 16. 26237

Potrzebna bona polka freblówka z szyciem. Graniczna 10, m. 10, od 9—3-ej. 26316

Potrzebna zdolna modystka kapeluszy na wyjazd do Petersburga. Hotel Saski № 57, od 10 do 12-ej. 26299

Panie malujące na porcelanie znajdą stałe, korzystne zajęcie. Gorzelewski, ul. Podwale 20. 26333

Potrzebny jest werkfirer zdolny i energiczny do fabryki wyrobów blacharskich. Przyokopowa № 17. 26276

Potrzebne zdolne dziurkarki do bielizny.— Kościelna 6, m. 22. 26033

Potrzebni są zaraz zdolni subjekci do zakładu felczerskiego. Senatorska 26. 26068

Potrzebna sklepowa fachowa, młoda, do samodzielnego prowadzenia dystrybucji. Wiadomość: Złota 29, sklep Zarzyckiego. 26271

Pomocnik zecerski oraz uczeń do introligatorni potrzebni są zaraz. „Rundo", Marszałkowska 123. 26261

Potrzebny rzeźbiarz i uczeń do rzeźbiarza w drzewie. Żelazna 89. 26423

Potrzebna odpowiednia sklepowa do samodzielnego prowadzenia sklepu kolonjalnego. Szpitalna 4. 26419

Potrzebna bona niemka. Wiadomość: hotel Polski, w restauracji. 26412

Potrzebny ślusarz maszynista na wyjazd do Cesarstwa. Wiadomość: Pańska 40, m. 4, od 6 do 7-ej po poł. 26393

Poszukiwany jest do większego interesu fabrycznego zdolny korespondent russki, obeznany także z buchalterją podwójną. Oferty, referencje, oraz zaznaczenie wymagalności proszę nadsyłać poste-restante pod literami A. B. 36312

Potrzeba dwóch ślusarzy zdolnych do roboty mechanicznej, na stałe. Ogrodowa № 27, m. 41. 26407

Potrzebny młodzieniec biegły w rachunkach i pisaniu russkiem. Oferty z opisem życia można składać w kantorze Kurjera pod literami M. D. 26447

Szyjąca dobrze, prędko, bez kroju, potrzebna na dni. Mokotowska 41—7. 26401

Szewckich czeladzi na damską szpilkowaną robotę potrzeba do magazynu obuwia, Elektoralna 23. 26334

Uczeń przychodni, 16 lat mający, potrzebny jest zaraz. Płaca 7 rubli miesięcznie, bez życia. Wiadomość w handlu żelaznym Aleksander Skiba, Praga, Targowa № 34. 26204

Uczeń potrzebny jest za wynagrodzeniem do interesu komisowo-towarowego. Pierwszeństwo mają znający język niemiecki. Piśmienne oferty dla W. H. składać w Biurze ogłoszeń Ungra, Wierzbowa 8. 26288

Zwijaczka do kwiatów sztucznych, pierwszorzędna, za wysokiem wynagrodzeniem potrzebna do fabryki kwiatów Adolfa Goldmana, Świętojerska 26. 26264

Kupno i sprzedaż.

A) **Bardzo** tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 26219

A) **Kanarki** harcowskie ładne, pięknie śpiewające, sprzedaję. Wspólna 33—11. 26322

Do sprzedania fortepian Kerntopfa oraz stół owalny z blatem marmurowym. Wiadomość: Włodzimierska 23, m. 7. 26378

Do sprzedania platforma. Solec 54. 26445

Dog do sprzedania. Marszałkowska № 144, sklep Ratyńskiego. 26433

Fortepian i różne meble. Plac św. Aleksandra № 6, szwajcar wskaże. 2090r

Fortepian do sprzedania każdego czasu.— Wiadomość: Praga, ulica Szeroka № 1, Edward Kwell. 26211

Faeton, amerykan i brek ośmioosobowy, nowe, bryczka, wolant, linijka i siodło angielskie używane do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 26066

Fortepian czarny krótki, Historję Cantu sprzedam. Chmielna 29, m. 42. 26289

Faeton nowy, elegancki, do sprzedania. Żelazna 55, u stróża. 26071

Jest do sprzedania fortepian nie nowy, z ładnym głosem. Ulica Rybaki № 19, mieszkania № 6. 25881

Jest do sprzedania zaraz para koni maści karo-gniadej, ze stajni janowskiej, zdrowych, silnej budowy, jeden ogier lat 4, drugi wałach lat 5, mogą być sprzedane i pojedyńczo. Wiadomość u szwajcara, Podwale, hotel Słowiański. 26434

Kwit lombardowy na zastawiony rower dęty sprzedam. Nowy-Świat № 62, mieszkania 37. 26399

Kareta trzyosobowa w dobrym stanie potrzebna. Wiadomość: Sienna 19, m. 3. 26391

Koszyki do raków białe i zielone. Bagno 5, sklep luster, Dawid Hornblas. 25564

Kasę ogniotrwałą używaną, renomowanej fabryki, tanio odstąpię. Chłodna 40, Matyśkiewicz. 26230

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 25429

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci, ceny najprzystępniejsze, własnego wyrobu, poleca Matyśkiewicz, Chłodna 40. 25290

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Baumgarta, egzystującej od 1863 r., Grzybowska 62, dom własny, a dawniej na Chłodnej. 24253

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 110.— Dzika 20, mieszkania 34, Tagszejn. 25744

Meble z czterech pokojów, prawie nowe, pozostawiono do sprzedania u rządcy domu, Krucza 10. 25892

Meble orzechowe do sprzedania. Hoża 10, m. 12. 26255

Maszyna do szycia oryginalna Singera, zupełnie nowa, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Chłodna 25, m. 26. 26426

Meble używane, 6 krzeseł, dwa fotele i stół tanio do sprzedania. Ulica Dzielna № 93. 26371

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 26357

Na czasie! Wiadomość dla pp. cukierników. Melony w doborowym gatunku są do nabycia za rogatkami Jerozolimskiemi, № 63 kolonji, u Hipolita Siedlickiego. 26229

Od 9 do 11-ej i od 3 do 5-ej do sprzedania garnitur mebli czarnych, jutą krytych, lustro, stolik, portjera, gzymsy. Trębacka 3, mieszkania 2. 26034

Pianino zagraniczne, mocne, za rs. 225. Marszałkowska 123, mieszk. 11. 26403

Potrzebny do nabycia fotel do przewożenia chorego. Oferty wraz z ceną pod „C. D.", kantor Kurjera Warszawskiego, Łódź. 2075r

Sikawki ogrodowe i pożarne oraz pompy dla celów przemysłowych, poleca fabryka Jana Hampla, ulica Towarowa 20. 20532

Są do sprzedania meble i rozmaite rzeczy.— Świętokrzyzka № 11, mieszkania 11, od 10 do 6-ej w. 26302

Sprzedaję garnitur brylantowy okazały.— Włodzimierska 10, mieszk. 10. 26234

Sprzedam gustowną otomanę, znakomitej roboty, tanio. Mazowiecka № 11, mieszkania 26. 26435

Szafy dwie dębowe do sprzedania. Żelazna 89, m. 7. 26422

Tanio do sprzedania łóżko żelazne, łóżeczko dziecinne po zdrowem żyjącem dziecku, maszynka do gotowania kawy, maszynka benzynowa, maszynka belgijska z ogrzewaczem, duży rondel miedziany. Krakowskie-Przedmieście № 57, m. 7. 26417

2 pary chomont angielskich z białym bronzem, używanych, do sprzedania. Długa 39, A. Walkiewicz. 25112

Interesa handl. i majątk.

Bardzo korzystny interes handlowy, od lat 18 egzystujący, ze stałą wyrobioną klijentelą, z powodu podeszłego wieku do sprzedania zaraz. Kapitał wymagany około 7,000 rs. Zamienię na dom w Warszawie lub majątek ziemski w dobrej glebie, dobrze zagospodarowany. Chłodna 33, u stróża, do godz. 12-ej w południe, oprócz niedziel i świąt. 26418

Do sprzedania kontuar trzy łokcie, dębowy, rzeźbiony, z marmurowym blatem, lampa błyskawiczna. Żórawia 12—4. 26441

Do sprzedania z powodu wyjazdu restauracja (garkuchnia). Ul. Nowomiejska № 26. 25698

Dom murowany piętrowy z takąż oficyną, zdatną na fabrykę, z powodu wyjazdu jest do sprzedania na przystępnych warunkach.— Wiadomość na miejscu, u właściciela domu na Pradze, ul. Grochowska № 9/368. 26035

Do sprzedania folwark 6 włók, 3 wiorsty od Żyrardowa. Wiadomość: Nowy Dwór pod Wręczą, st. Ruda Guzowska. 26166

Kawiarnia do sprzedania, egzystująca lat 30. Ul. Nowomiejska № 17. 26129

Krowiarnia jest do sprzedania z powodu prowadzenia dwóch interesów. Źródłowa № 10. 26252

Kapitalista posiadający do dwudziestu tysięcy rubli, zrobi pewny interes minimum na dwadzieścia pięć procent, bez ryzyka kapitału. Oferty złożyć w Kurjerze pod „Dobra wiadomość." 26362

Korzystna okazja. Posiadający rs. 1,500 do 2,000 może nabyć interes przynoszący do rs. 1,000 rocznie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „K. H. 2,000." 26400

Kawiarnia do sprzedania z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: Żelazna № 73, w dystrybucji. 26379

Magazyn mód do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Długa № 8, mieszkania 14. 26005

Magle do sprzedania. Praga, Wołowa № 35. 26416

Magle do sprzedania różnych systemów. Fabryka egzystuje od roku 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 19448

Majątek ziemski z powodu podeszłego wieku właściciela jest do sprzedania w powiecie jędrzejowskim, blisko stacji dr. żel. iwangrodzko-dąbrowskiej, przy rzece Nidzie, bez serwitutów, przestrzeni trzydzieści kilka włók, z lasami, łąkami, wodami i ogrodami.— Budynki tak gospodarskie, jak i dworskie, w dobrym stanie. Majątek dobrze zagospodarowany. z ładnemi inwentarzami. Warunki przystępne. Bliższe szczegóły udzielić może W-ny Płoski, adwokat przysięgły w Kielcach. 26170

Poszukuję do interesu asekuracyjnego już istniejącego na prowincji, dla rozszerzenia, a głównie dla ulżenia w pracy, wspólnika czynnego lub współpracownika. Tysiąc rubli koniecznie wymagalne, złożone będą w banku. Oferty traktujące na serjo przesyłać poste-restante Łowicz „750." 25983

Place zdatne pod fabryki i dla garbarzy, od 3 tysięcy do 60 tysięcy łokci □, do sprzedania za rogatkami wolskiemi. Wiadomość: ulica Górczewska № 81, u właściciela. 26225

Potrzeba rs. 3,000 na spłatę długu hypotecznego w Warszawie, 7%. Oferty „W. 300" przyjmuje kantor Kurjera. 26404

Przedsiębiorstwo bardzo solidne, jedyne w kraju, w pełnym rozwoju, dające poważne zyski, może przyjąć do udziału kapitalistę z wkładem do 20 tysięcy rubli, zupełnie zabezpieczonym. Oferty pod „Solidny interes" w kantorze Kurjera Warsz. 26389

Poszukuję kupna domu z nowemi ulepszeniami, w cenie rs. 60,000—80,000. Pośrednictwo wyłączone. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Posesja." 26442

Restauracja do odstąpienia. Dzielna 47. 26387

Sklep wiktuałów z dystrybucją i wystawą do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 22. 26218

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Leszno № 17. Wiadomość na miejscu. 26277

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ulica Krochmalna 50. 26258

Skład węgla do odstąpienia. Wiadomość: Marszałkowska № 56. 26021

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Leszno № 27. 2062r

Sklep tabaczny i towarów piśmiennych, elegancko urządzony, ze stałą klijentelą, dający dobre utrzymanie, do odstąpienia z powodu wyjazdu. Leszno 28. 26361

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania zaraz niedrogo. Pańska 23. 26356

Sklep mydlarsko-farbiarski sprzedam. Wiadomość: Żelazna 79, m. 14. 26443

Sprzedam w osadzie Sereje, gubernja suwalska, dwa domy mieszkalne, zabudowania gospodarskie, ogrodu owocowego 4 morgi, staw zarybiony. Ogrody warzywne, łąki trzy morgi. Cena rs. 3,000. Szosa przechodzi około ogrodu. Wiadomość na miejscu, Żukowska. 26415

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wronia № 32. 26440

Szynk do odstąpienia w dobrym punkcie, za przystępną cenę, z powodu zmiany interesów familijnych. Wiadomość u zegarmistrza, Marszałkowska № 84. 26266

Za rs. 1,000 w hotelu Wiktorja w Lublinie. Były bazar wyrobów kobiecych, zaopatrzony w towar, z kompletnem urządzeniem sklepu, jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość na miejscu. 2076r

Za 1,700 rs. dom z ogrodem frontowym owocowo-warzywnym, w mieście powiatowem, szosą, do sprzedania lub zamiany na domek pod Warszawą, na przedmieściu. Wiadomość: Ciepła № 9, mieszkania 28. 26395

Lokale.

Pokój z oknem na ogród, umeblowanie, samowar, usługa. Smolna 24, m. 7. 26436

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 25430

Do wynajęcia od 1-go października lokal, 4 pokoje, na 2-m piętrze, od frontu, z ładnym widokiem na ogród, z balkonem, przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem. Wiadomość: Żelazna № 50. 26438

Pałacyk, 8 pokojów—eleganckie lokale, obszerne i pojedyńcze, zaraz. Ulica Piękna № 44. 26396

Pokoje umeblowane, różne, do wynajęcia. Włodzimierska 6, m. 10.—Tamże obiady na maśle, na różne ceny. 26408

Pokój do wynajęcia w każdym czasie, z meblami, samowarem i usługą. Wiadomość: hotel Saski № 131. 26254

Potrzebne zaraz mieszkanie, z pięciu pokoi i kuchni. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. „A." 26238

Potrzebny pokój umeblowany, z całodziennem utrzymaniem, przy niemieckiej rodzinie, w okolicach Orlej. Oferty składać w administracji Kurjera pod lit. T. B. 26349

Pokoi dwóch na parterze, z piwnicą, lub widnej i wygodnej sutereny, poszukuję zaraz na Krakow.-Przedmieściu, Nowym-Świecie, pl. Teatralnym, lub w blizkości tychże. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. G. D. 26354

Salon, pokój, meble, fortepian. Mazowiecka 11, mieszkania 19, pierwsze piętro. 25987

Sklep duży z mieszkaniem lub bez, do najęcia zaraz. Smocza № 17, do właściciela. 26243

Sklep z oknem wystawowem, do wynajęcia przy ulicy Granicznej № 14, blizkości Żelaznej-Bramy. Wiadomość na miejscu. 25749

Zielna № 26, 5 pokoi, zaraz do najęcia. 26411

Zaraz do wynajęcia: jeden, dwa lub trzy pokoje umeblowane, usługa, samowar, wejście osobne, front. Nowy-Świat № 38. 26004

Letnie mieszkania.

W Otwocku poszukuje się niezwłocznie, 2 lub 3-ch pokoi słonecznych, z kuchnią. Warunki i opis piśmienny: Krucza 15, mieszkania 4. T. H. 26377

Za pokój z utrzymaniem w Otwocku damy 200 rubli miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer „Bracia Siamscy." 26430

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 22764

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego przy warszawskim uniwersytecie, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez meldowania, udziela porad, umieszcza dzieci, mieszkanie wygodne, spokojnie, świeże powietrze wśród ogrodów, tanio, gdyż we własnym domu. Książęca 7, od Nowego-Światu piąty dom. 26052

A) **Obiady** domowe po 40 i 50 kop. Szpitalna 3. 26352

Błagam o ratunek! Upraszam o jaką pracę, którąby mogła przynieść choć kilkanaście kopiejek dziennie, na konieczne potrzeby do życia dla wiekowej i ciężką chorobą złożonej, już 7 miesięcy niepodnoszącej się z łóżka mej matki. Wszystko nam przez licytację sprzedano i teraz nie ma żadnego środka ratunku. Wiadomość: Książęca № 4, mieszkania 12, gdzie hafty podolskie. 1095r

Do Włocławka poleca się sprowadzać osobom, szukającym taniego i spokojnego życia, czystego powietrza, ładnej okolicy. Miasto powiatowe leży nad Wisłą i przy kolei żelaznej z Warszawy do Berlina. Wszelkich informacyj tyczących się życia, mieszkań, kupna domów, udzieła bezpłatnie Wacław K., przy ulicy Łęgskiej № 136, pierwsze piętro. 25831

Herbatniki, ciasteczka do wina i cukry deserowe poleca cukiernia i fabryka J. Sztengel, Marszałkowska 152. 26400

Obiady prywatne 25 do 30 kop. Chmielna 55, mieszkania 20. 26439

Parę panienek—lub para chłopczyków znajdzie troskliwą opiekę, z konwersacją francuzką i niemiecką. Złota 38, m. 15. 25947

W ogrodzie Instytutu Głuchoniemych można dostać codziennie owoców świeżych wprost z drzewa. 26274

W przejściu z kościoła św. Karola Boromeusza do sklepu p. Billera przy ulicy Chłodnej, zgubiono w kopercie 200 rs. Łaskawy znalazca za nagrodą jeżeli będzie żądał, raczy oddać pod № 45 Krochmalna, mieszkania № 29. Zgubiła osoba bardzo biedna i pieniądze niebyły jej własnością. 26470

III Marszałkowska, — „Exsiccator." Niezbędny środek dla każdej nowej budowli oraz konserwowania starej.—Broszurka bezpłatnie. Ritter—Warszawa. 23240

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 31 Іюля (12 Августа) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).